

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 95 (1142)

S.†P.

Ignacy Stanisław Żółkowski

Porucznik rezerwy, kaniowczyk, Komendant Chorągwi Wileńskiej Zw. Hallerczyków, Zast. Komendanta Z. O. W. w Wilnie, referent Urzędu Wojewódzkiego w Wilnie, członek Związku Oficerów Rezerwy i T-wa „Sokół”, kawaler „Krzyża Walecznych”, Medaille Interallie, Miecz Hallerowskich, Krzyża Kaniowskiego i in.

zmarł w dniu 24 go kwietnia 1928 roku w wieku 32 lat.

Eksportacja zwłok ze szpitala św. Jakóba do kościoła św. Jakóba odbędzie się dnia 27 kwietnia r. b. o godz. 19-ej. Nabożeństwo żałobne zostanie odprawione dn. 28 kwietnia o godz. 7 m. 30. Pogrzeb na cmentarzu Rossa tegoż dnia o godz. 19-ej.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają towarzyszy broni z okresu walk o Niepodległość:

Związek Organizacji Wojskowych w Wilnie,
Związek Hallerczyków Chorągwi Wileńskiej,
Związek Oficerów Rezerwy,
Stowarzyszenie Dowódczyków,
Związek Legionistów Polskich.

1314

Wybory we Francji.

W ubiegłą niedzielę odbyły się we Francji trzecie z rzędu po wojnie świąteczne wybory do parlamentu. Z 612 deputowanych jakich wybiera społeczeństwo francuskie obecnie (poprzednio 584) w pierwszym niedzielnej głosowaniu weszło do parlamentu siedemdziesiąt, a więc 72 mandaty — unia republikańsko-demokratyczna, 47 mandatów — lewica republikańska (Maginot i Poincaré), 16 mandatów — socjaliści radykalni (Herriot), 18 mandatów — umiarkowana lewica radykalna (Loucheur), 14 mandatów — socjaliści zjednoczeni, 13 mandatów — konserwatyści i 4 mandaty — republikańscy socjaliści (Briand i Painlevé).

Walka więc o pozostałych 324 mandaty rozegra się jutro. Niemniej już na podstawie tych pierwszych wyników można snuć horoskopy co do oblicza przyszłego parlamentu francuskiego, można dać pozytywną odpowiedź na pytanie czy zwycięży Poincaré, czy socjaliści i komuniści. Te dwa bowiem obozy walczyły teraz we Francji o władzę.

Nie znaczy to oczywiście, by Poincaré stał w czasie akcji wyborczej na czele jakiejś ściśle określonej grupy politycznej i by socjaliści oraz komuniści szli ręką w rękę ku wspólnemu celowi — zwalczeniu Poincarégo.

Poincaré stoi na czele rządu, utworzonego z różnorodnych grup politycznych, w płaszczyźnie socjalnej nic, albo mało mających ze sobą wspólnego. Łączy je wspólna troska o ustabilizowanie sytuacji gospodarczej kraju, o które załamała się polityka kartelu lewicowego, powstałego z walki przeciw Poincarému.

W 1924 roku kartel lewicowy, sprzymierzony przeciwko Poincarému odniósł we Francji wielkie zwycięstwo, obejmując ster rządów. Minęło jednak zaledwie kilka miesięcy, a ten sam kartel po załamaniu się na tle niemożności doprowadzenia do stabilizacji franka rozpadł się, tworząc wraz z grupami prawicowymi, koalicję o charakterze centrowym, której ster powierzone Poincarému.

Poincaré odniósł w obronie franka nie dający się zaprzeczyć sukces. Stabilizacja jednak waluty nie jest jeszcze doprowadzona do końca. Poincaré jest więc w dalszym ciągu potrzebny. Zdaje sobie z tego sprawę społeczeństwo francuskie i dlatego obecny premier mógł bez obawy o swoją popularność na przyszłość rzucić swoje nazwisko na szalę wyborów. Aż więc jest on jednym z czołowych kierowników lewicy republikańskiej, która w pierwszym głosowaniu zdobyła na 178—47 mandatów, nazwisko jego nie jest w wyborach synonimem tylko tej partii, a wszystkich tych grup, które jego osoba łączyła we wspólnym wysiłku, w walce o franka.

Socjaliści i komuniści znaleźli się poza nawiasem grup rządzących i ta okoliczność uczyniła z nich mimowolnych sprzymierzeńców, co rozumie się nie przeszkadza im zwalczać się wzajemnie jak najzacieśniej.

W ubiegłą niedzielę zwyciężył na całej linii Poincaré. Popierając go partje

zdołały 140 mandatów, gdy przeciwnicy tylko 38. Ten pierwszy wynik wyborów dał niektórym naszym pismom prawicowym asumpt do stwierdzenia, że jak w niedzielę ubiegłą tak i jutro zwycięstwo odniesie prawica. Nie da się zaprzeczyć, że grupa wyraźnie prawicowa reprezentowana przez unję republikańsko-demokratyczną odniosła wielki sukces. Na 178 bowiem mandatów zdobyła aż 72. To jednak nie jest jeszcze dostateczna podstawa do wniosku, że taki stosunek zajdzie przy wyborach ścisłszych, które się odbędą jutro.

Przy jutrzejszych wyborach społeczeństwo francuskie nie będzie głosowało na swoich pierwotnych kandydatów, a na jednego z dwóch przeciwników, którzy nie przeszli podczas pierwszego głosowania, ale silą otrzymanych głosów utrzymali się na placu. Ów stosunek niedzielny według wszelkiego prawdopodobieństwa, zmieni się i to na korzyść właśnie ugrupowań lewicowych, w części popierających rząd Poincarégo i w części, jak socjaliści, pozostających w stosunku do Poincarégo w nieprzejednanej opozycji. W każdym razie niewykluczone jest, że prawica i centrum wyjdą z ostatecznej batalii wzmocnione, nie na tyle jednak, by można było mówić o ich zwycięstwie.

Zresztą wchodził tu jeszcze jeden, świadomie zapoznawany przez nasze prawicowe pisma, czynnik w grę. Obecne wybory francuskie, podobnie jak niedawne wybory polskie, nie odbywają się tylko pod hasłami partyjnymi, a sprowadzają się zasadniczo do odpowiedzi na pytanie: za lub przeciw Poincarému. Jeżeli więc w tej płaszczyźnie centropraw francuski zwiększy na arenie parlamentarnej swoje wpływy, nie będzie to zasługą jego ideowych haseł, a sytuacji, jaka się ostatnio we Francji wytworzyła. Po ustabilizowaniu tej sytuacji, to znaczy po opanowaniu kursu franka, życie polityczne Francji powróci do właściwego łożyska.

A wtedy zostaną utracone dorywczo zdobyte wpływy „centroprawu”.

lit.

List gen. Radzińskiego.

RYGA, 26.IV (Ate). Ustąpienie gen. Radzińskiego ze stanowiska wodza naczelnego armii lotewskiej nie przestaje budzić żywego zainteresowania, chociaż sprawa formalnie jest załatwiona.

Wielkie poruszenie wywołał dziś list gen. Radzińskiego, umieszczony w „Siegodnia”, w którym były generalissimus lotewski twierdzi, że jeszcze przed upływem terminu urlopowego wezwał go do siebie minister spraw wojskowych i nakłaniał do złożenia podania o dymisję. Minister oświadczył, że jeżeli gen. Radziński dobrowolnie nie ustąpi, to grozić mu będą gorsze konsekwencje. Minister wojny dał gen. Radzińskowi 24 godziny do namysłu.

Następnego dnia gen. Radziński udał się do prezydenta państwa Semgala, który zapytał go o wynik rozmowy z ministrem wojny. Gen. Radziński odpowiedział, że jeżeli niema innego wyjścia, to będzie musiał ustąpić. Prezydent państwa oświadczył na to, że tak będzie najlepiej i wyraził gen. Radzińskowi podziękowanie.

Orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

HAGA, 26.IV. (Pat). Ogłoszone dziś orzeczenie stałego Międzynarodowego Trybunału w Hadze, uchwalono 8 głosami przeciwko 4. Przeciwnicy przyjęcia orzeczenia głosowali sędziowie Hubert, Nyholm, Nigulescu Schuecking (sędzia narodowy niemiecki). W orzeczeniu tem trybunał wyraził pogląd, że Polska uprawniona jest do interpretowania postanowień konwencji genewskiej, dotyczącej Górnego Śląska w ten sposób, że przynależność do mniejszości narodowej jest kwestią obiektywną, a nie indywidualnego objawu woli. W dalszym ciągu orzeczenie stwierdza, że swoboda oświadczenia jaki jest język ojczysty dziecka w wieku szkolnym, dopuszczając w poszczególnych wypadkach ocenę okoliczności, nie stwarza jednak nieograniczonej wolności wyboru szkoły oraz języka, w którym odbywać się ma nauczanie.

Oświadczenia przewidziane w art. 131 konwencji genewskiej, jak również odpowiedzi na pytanie, czy dana osoba należy, czy też nie należy do mniejszości rasowej, językowej, lub wyznaniowej, nie podlegają jakemukolwiek sprawdzeniu, względnie oświadczeniu ze strony władz, nie mających też prawa wywierać w tym względzie presji, lub stwarzać trudności.

Nakoniec trybunał skonstatował, że jak się zdaje nie istnieje różnica zdań między rządem niemieckim, a polskim co do tezy rządu niemieckiego, według której jakiegokolwiek zarządzenia, stwarzające różnice między poszczególnymi grupami ludności, nie dadzą się pogodzić z zasadą równomiernego traktowania przewidzianą przez konwencję genewską. Wobec powyższego Trybunał uznał rozpatrywanie tej tezy za rzecz niepotrzebną.

Polski lot nad Atlantykiem.

LE BOURGET, 26. IV. (Pat). Wczoraj przybyli tu na samolocie transatlantycznym, dwupłatowym, zaopatrzone w motor o sile 650 H. P., lotnicy polscy major Idzikowski i pilot Kubala, którzy mają zamiar dokonać lotu z Paryża do Nowego Jorku. W dniu dzisiejszym dokonali oni próbnego lotu na wysokości portu Rochefort z obciążeniem 5.000 kg. Lot rozpoczął się o godz. 5 rano a zakończył się o g. 4 pp. Z wyników jego lotnicy byli bardzo zadowoleni. W dniu jutrzejszym oraz w ciągu 10 dni następnych lotnicy polscy dokonają dalszych lotów próbnych na wysokości Cherbourg, przy czym obciążenie samolotu zwiększone będzie do 6.000 kg. Załoga polskiego samolotu odnosi się z największym zapałem do swego aparatu, którego przeciętna szybkość wynosi 180 km. na godzinę i który zdolny jest dokonać lotu bez lądowania długości 8.500 km.

Proces sądowy przeciwko 15 ukraińskim uczniom gimnazjalnym.

LWÓW, 26. IV. (Pat). Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się tu rozprawa przeciwko 15 ukraińskim uczniom gimnazjalnym z Kolomyi i Sniatyna w wieku od 17 do 20 lat, oskarżonym o należenie do t. zw. Zachodniej Ukraińskiej Narodowej Organizacji Rewolucyjnej, będącej ekspozyturą ukraińskiej organizacji wojskowej. Uczniowie ci dokonali w r. 1927 szeregu aktów sabotażu i terroru, głównie na Pokuciu, podpalając sterty ze zbożem i budynki, przecinając druty telegraficzne i telefoniczne, urządzając zamachy na pociągi i t. d. Proces potrwa około 10 dni.

Za usiłowanie wywołania powstania w Olicie 6 lat więzienia.

Onegdaj litewski sąd wojenny rozważył sprawę 3 osób, oskarżonych o należenie do tajnej organizacji wywołującej i usiłowanie dokonania zamachu. Na ławie podsądnych zasiadli 22-letni Aleksy Stanulewicz, 23-letni Piotr Rauluszewicz i 25-letni Bronisław Łuczykauskas. We wrześniu r. ub. w czasie rozruchów w Tauragach wyruszyli oni z Wytkowszkiem do Oliny, aby wywołać tam powstanie przeciwko istniejącemu ustrojowi, atoli na szosie pod Oliną zostali zaareztowani. Sąd skazał wszystkich oskarżonych na 6 lat więzienia.

Skutki trzęsienia ziemi.

SOFJA, 26. 4. (Pat). Według danych oficjalnych tragiczny bilans katastrofy trzęsienia ziemi przedstawia się jak następuje 103 zabitych, 700 rannych z górą 10 tysięcy budynków, które runęły, oraz 10.500 budynków nie nadających się do zamieszkania. Straty materialne przekraczają dwa i pół milijarda lewów.

RZYM, 26.IV (Pat). Na rozkaz Mussoliniego trzy kontrtorpedowce wyruszyły do Grecji na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Koryncie.

PARYŻ, 26.IV (Pat). Do agencji Havassa donoszą z Aten. Nowe wstrząśnienia ziemi zniszczyły Korynt doszczętnie. W okolicznych wsiach runęło wiele domów. Dzisiaj odczuło drugie trzęsienie ziemi, którego ośrodkiem był Adrianopol.

Wybuch Krakatau.

BATAWIA, 26. 4. (Pat). Wulkan Krakatau jest znów czynny. W ciągu ostatnich 24 godzin zauważono 30 poszczególnych wybuchów, z których jeden osiągnął wysokość 700 stóp.

Niepowodzenie Stresemanna.

BERLIN, 26.IV (Pat). Do Monachium przybył wczoraj minister spraw zagr. Stresemann i miał tam na wielkim zgromadzeniu wyborczym wygłosić przemówienie, jako pierwszy kandydat na listę partii ludowej w Bawarii. Na zgromadzenie to przybyło około 3.000 osób, wypełniając szczerze salę. Większość jednak zebranych byli to zwolennicy Hitlera, którzy nie chcieli dopuścić min. Stresemanna do głosu, wznosząc okrzyki: „Mason”, „Sprzedaj się Anglii” i t. d., poczem zaczęli śpiewać „Wacht am Rein” i „Deutschland, Deutschland über alles”.

Min. Stresemann rzucił wreszcie z gniewem rękopis swej mowy i opuścił salę, a przewodniczący zebrania stwierdził z ubolewaniem fakt, że w Monachium nie dopuszczono do głosu ministra spraw zagran. Rzeczy Niemieckiej. Policja i organizatorowie zebrania mieli zupełnie zawiesić.

Przed zmianą polityki zagranicznej Sowietów.

BERLIN, 26.4. (Pat). Do Germanji donoszą z Moskwy, że w komisariacie spraw zagranicznych rozpoczęła się obecnie konferencja z akredytowanymi w państwach europejskich ambasadorami i posłami Sowietów, którzy zostali specjalnie w tym celu powołani do Moskwy. Przybyli Lorenc z Rygi, Bogomolow z Warszawy, Krestinskij z Berlina, Aleksandrowskij i Kollataj. Przyjadą również Dowgalewski, Trojanowski i Suryn. „Germania” twierdzi, że konferencja ta ma wielkie znaczenie polityczne, gdyż rząd sowiecki dąży podobno do zmiany swej polityki wobec Zachodu i do szerszego rozwinięcia swych stosunków z krajami wschodnimi. Jak twierdzi dalej dziennik, żadne zmiany personalne na sowiickich placówkach zagranicznych nie są przewidziane.

Ćwiczenia „wojenne” dziennikarzy sowieckich

MOSKWA, 26.IV (Pat). W instytucie dziennikarskim w Moskwie rozpoczęły się w obecności Hicnych przedstawicieli prasy ćwiczenia dziennikarskie, mające na celu przeprowadzenie studiów nad zadaniami prasy sowieckiej w okresie wojny.

MIĘDZYNARODOWE TARGI w POZNANIU

OD 29.IV. DO 6.V.28R.

1093-7

Wiadomości polityczne.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 25 b. m. na specjalnej audycji prezydium Zarządu Głównego Zrzeszenia sędziów i prokuratorów Rzeczypospolitej Polskiej z prezesem dr. Janem Morawskim na czele. Po przedstawieniu Panu Prezydentowi członków prezydium przez p. ministra sprawiedliwości Meysztowicza, prezes zrzeszenia w krótkich słowach poinformował Pana Prezydenta o stosunkach zrzeszenia i dziękując mu za udzielenie przedstawicielom zrzeszenia audjencji zaznaczył, że sędziowie upatrują w tem uznanie z jego strony doniosłej roli i znaczenia sądownictwa w ustroju państwa.

W końcu zapewnił Pana Prezydenta jako najwyższego dostojnika w państwie, że sędziowie i prokuratorzy polscy mimo ciężkiego położenia, w jakim się obecnie znajdują mają zawsze głębokie zrozumienie dla interesu państwowego, a stojąc niezłomnie na straży prawa i sprawiedliwości wierzą, że służą tem najlepiej dobru Rzeczypospolitej.

W dalszej rozmowie, która się następnie wywiązała Pan Prezydent Rzeczypospolitej okazał żywe zainteresowanie zarówno sprawami zrzeszenia, jak i zadaniami sądownictwa w dobie obecnej. (Pat).

W dniu 26 b. m. odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu podpisanie dodatkowego protokołu do traktatu handlowego z 22.XII 1926 między Polską a Norwegią. Celem dodatkowego układu, który uzupełnia traktat handlowy jest ułatwienie eksportu polskiego węgla, soli, melasy i produktów naftowych do Norwegii wzamian za ułatwienie importu norweskich śledzi i konserw rybnych do Polski. (Pat).

Staraniem Związku Naprawy Rzeczypospolitej i Partii Pracy odbył się w sali Sokoła w Krakowie odczyt pos. dr. Dybolskiego na temat sytuacji politycznej i oblicza Sejmu. Publiczność, wśród której przeważała inteligencja zgłotowała postawi żywą owację. (Pat).

Na nadzwyczajnym posiedzeniu burmistrzów i naczelników gmin woj. śląskiego w Katowicach wybrano w miejsce ustępującego prezesa związku naczelników gmin dr. Górnik, prezesem związku prezesa Królewskiej Huty Spaltensteina. (Pat).

(Telefon. od wł. kor. z Warszawy).

Minister Spraw Zagranicznych Zaleski przyjął wczoraj posła włoskiego Maiolino, który powrócił z urlopu oraz posła estońskiego Strandmanna.

Wczoraj przybył do Warszawy b. poseł polski w Stockholmie p. Alfred Wysocki, nowomianowany wiceministrem spraw zagranicznych.

Wczoraj odbyło się posiedzenie przewodniczących klubów senackich pod przewodnictwem marszałka Senatu. Po dłuższej dyskusji klub B. B. zgodził się ustąpić klubowi żydowskiemu jedno miejsce w komisji oświatowej wzamian za miejsce w komisji regulaminacyjnej, i klubowi niemieckiemu — jedno miejsce w komisji oświatowej wzamian za miejsce w komisji administracyjnej. Po ustaleniu przewodnictwa w komisjach zdecydowano, że przepadną one tylko większym klubom, natomiast zastępstwa przewodniczących będą obsadzone przez przedstawicieli mniejszych liczebnie klubów.

Wczoraj odbyło się pierwsze od czasu ukonstytuowania się nowego Sejmu posiedzenie Polskiej Grupy Unji Międzyparlamentarnej. Obrady zagał prezes grupy prof. Debiński, który poinformował obecnych posłów i senatorów o dotychczasowej działalności grupy oraz przedstawił program prac na najbliższą przyszłość.

Prace Sejmu.

Obrady komisji budżetowej.

WARSZAWA, 26.4. (Pat). O godz. 10 min. 30 rozpoczęły się pod przewodnictwem pos. Byrki obrady sejmowej komisji budżetowej.

Po wyjaśnieniach sprawozdawcy generalnego pos. Krzyżanowskiego w sprawie błędów, jaki zakradł się w druku preliminarza, gdzie zamiast 6.130.000 zł. przeznaczonych przez rząd na fundusz obrotowy reformy rolnej mylnie wydrukowano 100.000 zł. — przystąpiono do dalszych obrad nad budżetem M-stwa Reform Rolnych. Referent tego budżetu Malinowski Maksymilian omówił wniesione wnioski i oświadczył się za propozycjami pos. Dąbskiego, zwiększającymi wydatki w ogólnej sumie o 9 milionów złotych oraz zawniościem pos. Wyrzykowskiego o powiększenie funduszu zakładowego Banku Rolnego o 100 milionów złotych. W głosowaniu przyjęto budżet w brzmieniu przedłożenia rządowego wraz z wnioskami referenta o wstawienie nowej pozycji w wysokości 200 000 zł. na zmniejszenie oprocentowania pożyczek w województwach zachodnich. Wnioski Dąbskiego i Wyrzykowskiego odrzucono.

Budżet Ministerstwa Komunikacji.

Następnie po krótkiej przerwie przystąpiono do budżetu Ministerstwa Komunikacji. Pierwszy zabrakł głos podsekretarz stanu tego Ministerstwa Czapski, oświadczając, że minister komunikacji Romocki z powodu złego stanu zdrowia nie może przybyć na posiedzenie komisji.

Wiceminister Czapski omawiał sprawy swego resortu, oświadczaając między innymi: „Kolejnictwo nasze miało z początku ogromne trudności z odtworzeniem, zniszczonymi sieciami kolejowymi. Na ogólną ilość 17.000 km. sieci normalnotorowej około 6.000 km. było doszczętnie zniszczonych, a z 6.000 mostów było 2.400 o ogólnej długości 40 km. zburzonych. Odbudowano mniej więcej 72 proc. różnych obiektów. W organizacji technicznej unifikacja jeszcze całkowicie nie nastąpiła. Równowagę finansową kolejnictwo osiągnęło dopiero w r. 1924. W przedłożonym budżecie w dochodach i rozchodach globalną sumę należy powiększyć o 10.520.000 zł., a to na podstawie wyniku eksploatacji z r. 1927.

Ruch pasażerski na wszystkich kolejach, a także i na polskich nie daje dochodu jest deficytowy.

Koleje w ogóle przechodzą przesilenie wskutek konkurencji ruchu autobusowego. W Polsce nie daje się to jeszcze tak odczuwać, jak w innych krajach, gdzie sieć autobusowa jest znaczna.

Pod względem regularności ruchu pasażerskiego osiągnięliśmy wyniki dobre, co przynajmniej nam nawet zagranica. Droga konwencyjny urzędnicy różnie bezpośrednie komunikacje z państwami ościennymi oraz komunikację tranzytową. W wielu wypadkach byliśmy inicjatorami takich konwencyj. Ruch towarowy ma charakter przeważnie masowy, obejmując także artykuły, jak węgiel, który stanowi prawie połowę całego ruchu, drzewo, cement, ładunki rolnicze. Ma to ten skutek, że stawki są niskie, jak też w ogóle stawki w Polsce są równo w ruchu towarowym, jak osobowym są niskie. Dowodzi tego współczynnik eksploatacyjny, to znaczy iloraz z podziału wydatków przez dochody. Na kolejach muszą być stosowane zasady naukowe organizacji pracy, w ten sposób, że parowozowy muszą być wykorzystane w jak największym stopniu, a pociągi powinny być obciążone jak najbardziej. Te zasady staramy się stosować i musimy powiedzieć, że jesteśmy pod tym względem pierwsi w Europie. Co do ilości osi, to w r. 1926 średnia ilość osi była u nas 94,8 gdy w Niemczech 78,6%.

Staramy się dalej zaprowadzić u siebie pociągi o hamulcach automatycznych, podobnie jak w Niemczech, co wpływa dodatnio zarówno na szybkość, jak na zmniejszenie obsługi.

Zaprowadzamy też ruch bezpośredni bezprzeładunkowy między Sowietami a Polską. W tym roku zamierzamy wymienić około 600 km. szyn na torach głów-

nych, zamawiamy szyny te w naszych fabrykach według typu polskiego. Co do podkładów to obecnie zamierzamy wymienić około 5 milionów sztuk, zamieniając część ich na podkłady żelazne. Pod względem naprawy taboru naszego trzymamy się zasady, żeby naprawić w naszych własnych zakładach, z prywatnych najwięcej korzystamy narazie tylko ze stoczni gdafijskiej.

Tabor mamy rozmaity, pozostały z dawnych czasów, wprowadzamy jednak już typ polski, oczywiście oparty na najlepszych wzorach europejskich. Dotyczy to parowozów i wagonów zarówno osobowych jak i towarowych. Świeżo zamówiliśmy wagony metalowe.

W dalszym ciągu wiceminister omawiał sprawę lotnictwa, wskazując, że lotnictwo ma wielkie znaczenie dla Polski, która mając tylko 40 km. wybrzeża morską musi zapewnić sobie w tej drodze wolny wylot na świat. Społeczeństwo nasze odnosi się jeszcze z pewnym niedowierzaniem do komunikacji powietrznej. Ministerstwo dąży do stworzenia własnego typu samolotów.

Jeżeli chodzi o utrzymanie linii powietrznych to w roku bieżącym nietylko utrzymywane będą linie komunikacyjne do tychczasowe, ale przewiduje się utworzenie nowej linii do Wilna, przedłużenie linii powietrznej ze Lwowa do Rumunji i nawiazanie komunikacji powietrznej z Niemcami.

Nowe linie kolejowe rozbudowane będą na odcinkach Herby — Inowrocław i Bydgoszcz — Gdynia celem uzupełnienia wielkiej magistrali z zagłębi węglowych do portu. Obecnie już przywozi się mierzalnie z gór 1 milion tonn węgla do Gdańska i Gdyni. Linie te gotowe będą za dwa lata. Oprócz tego Ministerstwo zamierza zbudować nową linię w zakątku północnym na krańcach naszego państwa.

Sprawozdawca budżetu pos. Kaczanowski omawiał szczegółowo poszczególne

pozycje budżetu i gospodarke M-stwa Komunikacji podnosząc z uznaniem wzrost napięcia ruchu kolejowego we wszystkich działach oraz wyjątkowo ofiarną pracę wszystkich kolejarzy. Po przemówieniu sprawozdawcy Kaczanowskiego rozwinęła się dyskusja nad budżetem M-stwa Komunikacji.

Pos. Kaczanowski dokłócił swój referat z szeregiem wniosków. Między innymi wniósł powiększenie kwoty dla pracowników nieetatowych, (zastępstwa urlopowe) o 10 milionów, premie warsztatowe o 3 miliony, na budynki mieszkalne o 3 miliony.

Pos. Krzyżanowski podnosi, że jest to pierwszy preliminarz kolejowy z rozmachem inwestycyjnym, a wykazującym w dochodach wielką sumę 100 milionów zł. zysku zeszłorocznego. Komercjalizacja kolei jest wskazana nawet niezależnie od sprawy pożyczki zagranicznej. Rok 1927 w dochodowości kolei stanowi przełom, zyski wzrosły tak dalece, że rząd zgodził się, ażeby poza 41 milion zł., które wpłynęły do skarbu państwa jeszcze 100 milionów złotych odłożyć na cele rozbudowy kolei.

Pos. Chądziński (NPR) utrzymywał, że uporządkowanie pod względem finansowym i organizacyjnym na kolei nie nastąpiło. Komercjalizacja kolei mimo dekretu w tym przedmiocie pozostała martwą, bo kapitał może przybyć tylko z zagranicy. Ilość pracowników kolejowych nie wzrosła chociaż ruch wzógł się znacznie. Świadczy to o powiększeniu się wydajności pracy.

Pos. Kuryłowicz (PPS) opowiada się za komercjalizacją kolei, muszą one jednak pozostać w gospodarce państwa polskiego. Pracownicy kolejowi z niepokojem czekają na rozstrzygnięcie losów kolei. Uporządkowanie stosunków prawnych tych pracowników jest palącą potrzebą. Dalej mówca wskazuje na cały szereg niekorzystnych umów, jak np. z dostawcami podkładów, którzy podwyższyli ceny o 100 — 120 proc., podczas, gdy istotnie ceny podkładów wzrosły o 30 — 40 proc.

Ukonstytuowanie się komisji senackich.

WARSZAWA, 25.IV. (Pat). Pod przewodnictwem marszałka Senatu Szymańskiego odbyło się posiedzenie przewodniczących klubów senackich, na którym rozważano w dalszym ciągu sprawę obsadzenia przewodnictw oraz podziału miejsc w komisjach. Podziału przewodnictw w komisjach dokonano w sposób następujący: przewodnictwo w komisji do spraw zagranicznych i wojskowych obejmuje Bezpartyjny Blok W. R., wiceprzewodnictwo Zw. Lud. Nar., w komisji skarbowo-budżetowej przewodnictwo BBWR, wiceprzewodnictwo Koło Żyd., w komisji administracyjnej

przewodnictwo i wiceprzewodnictwo BBWR, w komisji gospodarstwa społecznego przewodnictwo BBWR, wiceprzewodnictwo Ukr., w komisji oświatowej przewodnictwo Klub Ukraiński, wiceprzewodnictwo PPS, w komisji prawniczej przewodnictwo PPS, wiceprzewodnictwo ChD, w komisji regulaminowej przewodnictwo Wyzwolenie, wiceprzewodnictwo BBWR.

Najbliższe posiedzenie Senatu wyznaczone zostało na d. 7 maja 4 pp. również w tym dniu nastąpi ukonstytuowanie się przed południem wszystkich 7 komisji senackich.

Sytuacja Woldemarasa.

RYGA, 26.IV. (Ate). „Rig Rundschau“ zamieszcza na naczelnym miejscu artykuł swego korespondenta z Kowna.

Wskazuje on na liczne trudności, które spietrzyły się przed rządem Woldemarasa. Litwa znajduje się przeszło rok w stanie przejściowym, ponieważ niewyraźna sytuacja nie pozwala Woldemarasowi na dokonanie zamierzonych reform. System parlamentarny jest zburzony, konstytucja pogwałcona, a całą władzę ustawodawczą sprawuje prezydent. Smetona, który ogłaszając swe dekrety, używa monarszego pluralis majestaticus. Ten stan rzeczy nie może trwać dłużej, ponieważ partje opozycyjne, a szczególnie chadecja rozwijają żywą działalność przeciwrządową.

Nadzieje Woldemarasa na pozyskanie duchowieństwa zawiodły. Na ostatnim kongresie katolickim ducho-

wieństwo zajęło wobec rządu zdecydowanie opozycyjne stanowisko, które obecnie jeszcze bardziej się zaostriżyło. Wyrazem tego jest wyjazd biskupów litewskich do Rzymu dla omówienia z Papieżem sytuacji wewnętrznej na Litwie. Te trudności wewnętrzne Woldemaras usiłuje pokryć rozwiązaniem problemów polityki zagranicznej. Spodziewa się on, iż Niemcy będą chciały uregulować swe stosunki z Litwą przed dojściem do skutku porozumienia polsko-litewskiego. Rokowania z Polską poczyniły już postępy godne uwagi.

Woldemaras jest jednak w swej polityce polskiej bardzo ostrożny i chce porozumienie z Warszawą ograniczyć tylko do ciasno zakreślonych kwestyj technicznych i stworzyć przeciwwagę przez dalekosiężny traktat handlowy z Niemcami.

Polska Izba Literacka.

Parokrotnie już na łamach „Kurjera Wileńskiego“ omawiana była sprawa tworzenia w Polsce Akademii Literackiej. Do dziś dnia jednak sprawa ta nie została posunięta na realne tory. Natomiast wyłonił się w Warszawie wśród literatów projekt, którego inicjatorem jest wybitny krytyk, Karol Izykowski, aby na innych zasadach niż akademickie organizować tego rodzaju instytucję. Główną zasadą tego nowego projektu, który proponuje powołanie w drodze ustawowej na lat 9 (dziewięć) — „Polskiej Izby Literackiej“, jest obieralność członków Izby w przeciwieństwie do organizacji akademickiej, gdzie członkowie są mianowani przez rząd — dożywotnio.

Pozatem zadania obu instytucji, a więc Akademii względnie Izby są prawie identyczne, a najważniejszym z nich: moralna i materialna pomoc, której tak często potrzebują pisarze polscy. Inne bowiem zadania: reprezentacyjne, propagandowe etc. będą mogły być wykonywane w zależności od sprawności tego organu, a zatem od składu osobowego instytucji.

Miedzy „Głosem Prawdy“ a „Robot-

nikiem“, ściśle mówiąc między p. M. J. Wielopolską a Izykowskim toczy się dość ostra polemika właśnie na ten temat: Akademia czy Izba? Akademicy, mianowani dożywotnio przez władze zwierzchnie państwa, czy członkowie Izby, wybrani przez zjazd delegatów związków i stowarzyszeń literackich tylko na ściśle określony przeciąg czasu?

Polemice tej, do której raz po raz wtrącają się inni pisarze (Boy Żeleński, J. N. Miller) ogół piszący w Polsce przysłuchuje się z wielką uwagą: jest to bowiem kwestia pierwszorzędnej znaczenia w zawo-
dzie literackim. Czynniki decydujące milczą na razie; a chodzą też pogłoski, że, nie mogąc doczekać się ujednolinitości opinii zainteresowanych, władze skreśliły z preliminarza na rok 1928—29 kwotę, przewidzianą na cele akademii. Oczywiście, nie przesądza to ostatecznie sprawy, gdyż nie stoi na przeszkodzie, aby w roku przyszłym pozycja ta, może nawet powiększona wróciła do budżetu rządowego.

Dla członków, myślących kategoriami demokratycznymi, nie jest rzeczą trudną zajęcie stanowiska w tym sporze. Łatwo przewidzieć, iż energicznie zaopiekują się sprawami zawodu pisarskiego oraz kultu-

ry literackiej gremjum ludzi, upatrzonych w tym celu przez rzeszę pracowników pióra, niż najbardziej chętnymi i zasłużonymi seniorat, zasłaniający do końca życia w niewzruszonych i nienaruszalnych fotelach akademickich. Akademia może de nomine okazać i godnie reprezentować literaturę polską wobec swoich i obcych, ale poza reprezentacją nie zdola zapewne (jak to wskazuje zresztą przykład Akademii Francuskiej) agresywnie świadczyć o swem istnieniu i tworzyć szlaki pisarstwa w trudnych i skomplikowanych warunkach współczesnego życia.

Zwolennicy akademii, przynajmniej niektórzy, usiłują ten spór o zasadę podlać sosem politycznym. „Nie chcicie nominatów — wołają pod adresem rzeczywistych Izby — „to znaczy, że pośrednio wyrażacie nieufność rządowi!“ Tymczasem projekt Izby wyraźnie zastrzega rządowi prawo zatwierdzenia dokonanego wyboru, i oczywiście nie może być inaczej choćby dlatego, że finansowe fundamenty pod tę instytucję zakładają będzie rząd. Ta tylko zachodzi różnica, że wnioskodawcą, w wypadku tworzenia Izby, będą sami literaci decydujący za pośrednictwem swym delegatów; w razie zaś zakładania Akademii — listę

kandydatów do niej opracuje powołany minister, inspirowany przez te czy inne grupy literackie, czyli „doradców“.

Boy-Żeleński wysunął argument bardziej rzeczowy contra wyborom: chodzi mu o to, że w czasie tych wyborów taki sam głos będzie miał pisarz zasłużony i znakomity co jakiś tam gryziółka, który w ten czy inny sposób dostał się do jakiegoś stowarzyszenia literackiego. Wskutek tego do Izby mogą wejść mali i pośledni pisarze, przez co znowu powaga instytucji bardzo ucierpi.

Wydaje nam się, że uwaga ta, w zasadzie słuszna, jest jednak natury czysto teoretycznej. Trudno bowiem przypuścić, że związki literackie wydelegują ze swego grona do czynności wyborczych właśnie miernych pisarzy, trudno przypuścić, aby większość tych delegatów składała się też z miernot, a wybrani przez nich kandydaci do Izby (ma być ich tylko 7) nie mogli wylegitymować się powszechnym uznaniem i wybitną, znaną całemu społeczeństwu twórczością.

Zasada zaś obieralności ma tę m. in. dobrą stronę, że wybrańcy będą się stale poczuwali odpowiedzialnymi za swe prace w Izbie bądź kolegium po piórze, że or-

ganizacja uzyska elastyczność wobec form życia w przeciwieństwie do akademickości, będącej synonimem zeszytowania i zaskorupienia się w jednej formie.

Niewątpliwie, że i owe punkty projektu Izby mogą być przedyskutowane w zainteresowanych kołach i uzupełniane. Z biegiem czasu zaś samo życie może poddyktować pewne zmiany nawet dość gruntowne — w statucie.

Jednakowoż dzięki temu, że Izba pomysiana jest jako instytucja dynamiczna — konieczność życiowa rychłej z pewnością zostanie w jej zakresie działalności uwzględniona, niż mogłoby to nastąpić w statycznej eo ipso fundacji akademickiej.

W każdym bądź razie dobrze byłoby zorganizować w czasie najbliższym ogólnopolski zjazd literatów, oba projekty zreferować, rozdać komisjom do opracowania i wtedy powziąć odpowiednią decyzję w celu zwrócenia się do rządu.

A może na takim zjeździe wyłoniłby się projekt trzeci, doskonalszy niż dwa dotychczas istniejące?

Wszak jest jeszcze czas na to, a droga dla inicjatywy otwartą!

it.

LOS Y

1-ej klasy Polskiej Loterii Państwowej są do nabycia w największym i najszcześliwszym Kantorze w kraju

„Nadzieja“ Lwów, Sykstuska 6.

Główna wygrana 700.000 zł.

Ponadto wygrane:

1 na 400.000 zł. =	400.000 złotych
1 „ 300.000 zł. =	300.000 złotych
2 po 100.000 zł. =	200.000 złotych
2 „ 80.000 zł. =	160.000 złotych
2 „ 75.000 zł. =	150.000 złotych
2 „ 70.000 zł. =	140.000 złotych
3 „ 50.000 zł. =	150.000 złotych
2 „ 40.000 zł. =	80.000 złotych
2 „ 35.000 zł. =	70.000 złotych
6 „ 25.000 zł. =	150.000 złotych
2 „ 20.000 zł. =	40.000 złotych
20 „ 15.000 zł. =	300.000 złotych
38 „ 10.000 zł. =	380.000 złotych
68 „ 5.000 zł. =	340.000 złotych

i t. d., i t. d., i t. d.

Co drugi los musi wygrać!

Ogólna suma wygranych około 24 milion. zł.

Ceny losów: 1/4 losu — zł. 10.—; 1/2 losu — zł. 20.—; 1/1 losu — zł. 40.—

Na zamówienia wysyłamy natychmiast losy oryginalne, załączając plan gry i nasz blankiet P. K. O. na bezpłatną przesyłkę należytości.

W tem miejscu wyciąć i wypełnione przesłać nam w liście.

Karta zamówień W. K.

Do „Nadzieji“, Lwów, Sykstuska L. 6.

Niniejszem zamawiam do 1 ej klasy Państw. Loterii Klasowej:

losów całych po zł. 40.—
połówek po zł. 20.—
ćwiartek po zł. 10.—

Należytość zł. uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem P. K. O., przez Firmę do losów dołączonym.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

1251-1

Zgon generała Wrangla.

BRUKSELA. 25 kwietnia generał baron Piotr Wrangel, który osiadł na stałe w Brukseli, zmarł po dłuższej chorobie.

Zmarły generał Piotr Wrangel urodził się w r. 1878 w Kowieńszczyźnie, po ukończeniu szkoły średniej i Instytutu Górniczego w Piotrogradzie, odbył jednoroczną służbę wojskową, poczem, jako podporucznik odszedł do rezerwy, poświęcając się swemu zawodowi cywilnemu — pracy inżynierskiej. Powołany ponownie do wojska w czasie wojny rosyjsko-japońskiej pozostał już w armii na stałe.

W sierpniu r. 1914 wyruszył na front niemiecki, jako rotmistrz i dowódca szwadronu w pułku gwardii konnej. Już 18 sierpnia 1914 r. pod wsią Kauschen (Prusy Wschodnie) został za bohaterską szarżę, na polu bitwy mianowany pułkownikiem i dowódcą macierzystego pułku.

Revolucja marcową zastała zmarłego na stanowisku dowódcy jednego z korpu-

sów jazdy. Po przewrocie bolszewickim gen. Wrangel znalazł się na Krymie, gdzie został aresztowany i cudem uniknął śmierci w „czerezywczajce“. W sierpniu 1918 r. objął dowództwo grupy kaukaskiej w armii gen. Denikina. W lutym 1920 r. na tle nieporozumień z gen. Denikinem podał się do dymisji, lecz już w marcu tegoż roku objął naczelne dowództwo sił zbrojnych Południa Rosji. Po bohaterskiej obronie Krymu przed bolszewikami, 4 listopada 1920 r. opuścił półwysp z niedobitkami swej armii i z tymi wszystkimi, którym z ręki „czerwonych“ groziła okrutna śmierć.

Na emigracji gen. Wrangel zaopiekował się swymi podwładnymi, rozlokowanymi ich na Gallipoli i na Bałkanach, poczem osiadł w Brukseli, gdzie wczoraj zmarł na suchoty w wieku lat 50, spełniwszy do końca obowiązki żołnierza i dowódcy opanując, jako ostatni, tonący okręt swej ojczyzny.

Wykrycie spisku komunistycznego w Estonji.

TALLIN, 26.IV. (ATE). Policja polityczna aresztowała dwóch głośnych komunistów, którzy stali na czele ruchu komunistycznego w Estonji.

W Tallinie ujęto członka rady miejskiej Wałiego, u którego znaleziono mnóstwo kompromitujących dokumentów, a wśród nich ulotki, drukowane w Sowietach i instrukcje o przygotowaniu przewrotu komunistycznego w Estonji.

Wałi w chwili aresztowania usiłował uciec przez okno, a następnie schwytyany bronił się rewolwerem.

W Narwie aresztowano komunistę Rautsetta, jednego z wybitnych przywódców ruchu komunistycznego. W związku z temi aresztowaniami ma być wytoczony proces o zdradzie stanu przeciwko posłowi komunistycznemu Sipplowi.

Życie gospodarcze.

Obniżenie cen na superfosfat.

W ostatnich dniach odbyła się w Min. Rolnictwa konferencja w sprawie obniżenia cen na superfosfat. W konferencji tej, której obradom przewodniczył wiceminister, przyjeździł przedstawiciel centralnych organizacji rolniczo-handlowych, kółek rolniczych i Państwowego Banku Rolnego.

W wyniku narady stwierdzono, że przemysł superfosfatowy przez skartelizowanie potrafił utrzymać ceny na superfosfata na wysokim poziomie, wyszukując przez to rolnika.

Dla ilustracji wysokości cen można przytoczyć, że cena worka superfosfatu krajowego kalkulowała się doniedawna w Wilnie zaledwie o złoty niżej niż cena worka superfosfatu lotewskiego marki „Bocian”. Jeśli uwzględnić, że, pomimo jednokowej zawartości %owej kwasu fosforowego w obydwóch gatunkach (16%), superfosfat lotewski jest w użyciu lepszy od superfosfatu krajowego, bo daje lepsze wyniki, musimy przyjąć, że w stosunku, iż cena superfosfatu krajowego była conajmniej równa cenie superfosfatu lotewskiego. Jeśli zaś przyjmiemy pod uwagę, że superfosfat importowany opłaca podwójnie podatki, a nado ma uiszczyć cło, będziemy musieli stwierdzić, że superfosfat lotewski krajowy jest sprzedawany przez syndykata po cenach wygórowanych. Porównując cenę superfosfatu krajowego i lotewskiego z ceną superfosfatu angielskiego marki „Kogut”, która jest wyższa zaledwie o zł. 3 na worku, jeszcze bardziej przekonujemy się, iż stanowisko konferencji jest zupełnie słuszne, bowiem superfosfat angielski mimo stosunkowo niższej zawartości %owej (13—14% wobec naszych 16%) jest w użyciu o wiele lepszy zarówno od superfosfatu krajowego i lotewskiego.

Poza stwierdzeniem wygórowanych cen, pobieranych przez skartelizowany przemysł superfosfatowy od rolników, naradą przyszła także do wniosku, że syndykata fabryk superfosfatowych prowadzi politykę rozbijania handlu spółdzielczego i rolniczego.

Konferencja uchwaliła jednomyślnie domagać się od przemysłu superfosfatowe-

go redukcji cen o 15%, aby na okres jesienno-cenno wynosiła 70 gr. za kg. % kwasu fosforowego.

Jako środek presji na przemysł superfosfatowy wskazano na zupełne zmniejszenie cel ochronnych na superfosfat, które ma nastąpić, jeśli przemysł superfosfatowy nie zechce podporządkować się tym słusznym i uzasadnionym żądaniom rolników, dla których tani nawóz sztuczny jest jednym z podstawowych warunków pomyślnych wyników gospodarczych.

Jeśli zważyć, że ceny superfosfatu są granicznymi, lepszym pod względem jakości, tak nieznacznie odbiegają od cen superfosfatu krajowego, że zniesienie cel ochronnych może spowodować, że nawet okaże się tańszy od krajowego, należy spodziewać, że przemysł superfosfatowy pójdzie na ustępstwa, gdyż w przeciwnym razie dotkliwieby odczuł na sobie zniesienie cel.

Sprawa ta, stykająca się z energicznie prowadzoną przez rząd akcją zwalczania drożyzny, posiada charakter ogólniejszy, gdyż wyjawia nam odwrotną stronę protekcjonizmu celowego. Mianowicie, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że na niemożliwym poziomie cen superfosfatu wpływają 2 czynniki, działające zwykło: 1) skartelizowanie tej dziedziny produkcji i 2) system cel ochronnych. Obliczenie działania każdego z nich jest zapewne niemożliwe, może jednakże stwierdzić, że system cel ochronnych powoduje w danym wypadku znaczną zwyżkę cen superfosfatu, a przez to ujemnie wpływa na rolnictwo.

Tak więc system cel ochronnych, o ile w parze z nim idzie odpowiednia polityka, w kierunku niedopuszczenia do nadmiernych cen, może w niektórych wypadkach mieć skutki niepożądane, zwłaszcza, jeśli przemysł krajowy w danej gałęzi produkcji już stoi mniej więcej na wyższym poziomie.

Akcji rządowej, zmierzającej ku obniżeniu cen na superfosfat, należy z uznaniem przyklasnąć.

A. D.

KRONIKA KRAJOWA.

— Kupcy interweniują. Onegdaj do prezesa Wileńskiej Izby Skarbowej p. Maleckiego zgłosiła się delegacja Związku Kupców Żydowskich. Delegacja powołując się na istniejące okoliczności Ministerstwa Skarbu, prosiła o zmniejszenie stawek podatku obrotowego od artykułów pierwszej potrzeby.

— Uruchomienie cegielni. Celem wywiązania się z całego szeregu większych obowiązków, czegielni wileńskiej postanowiła z dniem 30-go b. m. uruchomić pracę. Z chwilą uruchomienia tych cegielni znajdzie pracę przeszło 100 bezrobotnych.

— O rewizji cen na towary kolonialne. Wyznaczone na dzień wczorajszymi posiedzeniu komisji kolonialnej, celem rewizji dotychczas obowiązujących cen na towary kolonialne, nie odbyło się z winy kupców, którzy nie przedstawili, żądanych przez władze administracyjne szcze-

gółowych kalkulacji. Termin powtórnego zwołania posiedzenia komisji rzeczoznawczej został ustalony na dzień 28 b. m. O ile do tego dnia kupcy nie przedłożą żądanych kalkulacji, posiedzenie komisji nie odbędzie się.

Giełda wileńska z dn. 26 IV. b. r.	
Ruble złote	4,74—4,73 1/2
8% L. Z. Państw. B. Rolnego	100 w/z.
Listy zastawne Tow. Kred. m. Wilna	71,20—70,20
Giełda warszawska z dn. 26 IV. b. r.	
C Z E K I:	
Dolary	8,90—8,88
Belgia	124,52—124,21
Holandia	359,42—358,52
Londyn	43,52—43,41
Nowy Jork	8,90—8,88
Pariz	35,10—35,01
Praga	26,42—26,36
Szwajcaria	171,89—171,41
Stokholm	239,40—238,80
Wiedeń	125,43—125,12
Włochy	47,00—46,88

Proces Białorusko-Włosciańskiej Robotniczej Hromady.

40-ty dzień procesu.

40-ty dzień rozpoczął się od odczytania broszury ukraińskiej, znalezionej podczas rewizji w Centralnym Sekretariacie „Hromady”. Następnie Sąd przystąpił do odczytywania programu i statutu „Hromady”.

Osk. Ostrowski prosił Sąd, o sprawdzenie, czy rzeczywiście deklarację pod Nr. 50.000 on podpisał.

Osk. Rakowi Michajłowskiemu przewodniczący zaznaczył, że dokumentów, o których przed kilku dniami on wspominał, w depozycie więziennym niema. Wobec powyższego osk. Rak-Michajłowski prosił Sąd o sprawdzenie, komu zostały zwrócone.

Następnie Sąd przystąpił do odczytywania protokołu oględzin z protokołów z posiedzeń „hurtików”, na obszarze czterech województw.

Sędzia Borejko. Może Taraszkiewicz zechce wyjaśnić, czy wzmianka w końcu statutu „Hromady”, że statut został zatwierdzony przez „Radę Hromady” jest fikcją, czy faktem rzeczywistym i czym tłumaczy się data uchwalenia statutu 12 maja 1926 r.?

Osk. Taraszkiewicz. Tak, była to fikcja, a powstała stąd, że statut ten był wzorowany na statucie N. P. Ch. Co zaś do daty to niewykluczone jest, że miała ona związek z wypadkami majowymi.

Prok. Rauze. Odpowiadając na wniosek mek. Honigwilla w sprawie dołączenia programu P. P. S. mowi: Nie widzę żadnej łączności między niniejszą sprawą a programem P. P. S. z tego względu opowiada przeciwko dołączeniu programu do akt sprawy.

Mec. Honigwill. Ja również nie widzę łączności między Krestiaternem a Hromadą, jednakowoż nie oponowałem przeciwko dołączeniu statutu Krestiaterna do akt niniejszej sprawy.

Prok. Owsianko. O Krestiaternie i Kominternie jest na początku aktu oskarżenia.

Mec. Honigwill. Tak. Niestety ani sąd ani obrona nie miały wpływu na formułowanie aktu oskarżenia.

Prok. Owsianko. Prosi obronę o wskazanie związku, jaki ma mieć dołączenie programu P. P. S. do tej sprawy, gdyż może powstać kwestja dołączenia programu „Piasta” i t. d.

Mec. Honigwill. Gdybym miał pod ręką program „Piasta” i gdybym mógł przeprowadzić pewne analogie między programem „Piasta” i „Hromadą” niezależnie prosiłbym Sąd o dołączenie tego programu. Jeżeli zaś chodzi o program P. P. S., to chodził o obronę o przeprowadzenie pewnych analogii programowych.

Sąd przychylił się do wniosku obrony i postanowił program PPS. do akt sprawy dołączyć.

W dalszym ciągu Sąd odczytuje protokół oględzin statutu N. P. Ch. i dalszych dowodów rzeczowych znalezionych w sekretariacie centralnym „Hromady” w Wilnie, jak listów sekretariatu do członków „Hromady” i t. p.

Sędzia Borejko, zwracając się do osk. Burszewicza: Odpowiadając, Makowski pisał, że korespondencja oddana do kolegium redakcyjnego, jak to rozumieć?

Osk. Burszewicz. Pod słowem „redakcyjne kolegium” rozumiał się odesłanie korespondencji do redakcji na imię sekretarza redakcji Wójcika.

Prok. Czy Ijaszewicz był członkiem „Hromady”.

Burszewicz. Pracował w „Hromadzie”, jednak po skończeniu gimnazjum.

41 dzień procesu

Przed rozpoczęciem sprawozdania biegłych ekspertów bankowosci—przewodniczący Owsianko zadaje pytanie osk. Wołoszynowi następującej treści:

— Dlaczego osk. na dzień 1.1.27 r. miał w banku białoruskim 307 dol. jako wkład terminowy a 21 zł. i 145 dol. na rachunku bieżącym.

Osk. Wołoszyn. Oddawałem pieniądze

SZYLLER-SZKOLNIK

w Wilnie — tylko 3 dni!

W Piątek 27, Sobota 28 i Niedziela 29 kwietnia 1928 roku — w hotelu „Bristol”, od godz. 9 rano do 8 wiecz. przyjmować będzie światowej sławy psycho-grafolog

Redaktor SZYLLER-SZKOLNIK

określa charakter, zdolności i przeznaczenie.

SLYNNNE MEDJUM

M-LLE EVIGNI-RARA

pod wpływem sugestii p. SZYLLERA SZKOLNIKA odgaduje twoje imię, nazwisko, wiek, kim jesteś? kim być możesz?

Przeszłość — Teraźniejszość — Przyszłość! Każdy przyjęty będzie oddzielnie. 1313

Organizacja obchodu 3-go maja.

W dniu dzisiejszym p. wojewoda odbył konferencję z p. Pogorzelskim, kuratorem Okr. Szk. w Wilnie, p. Łokuciejewskim, przedst. miasta, oraz płk. Giżyckim, komendantem miasta w sprawie obchodu święta narodowego w dn. 3 maja r. b.

Po porozumieniu się z kurją biskupią z wyprzedzeniem lat ubiegłych w Bazylice będzie celebrowana msza św. przy udziale przedstawicieli władz państw., samorząd., wojska oraz społeczeństwa.

Inicjatywę społeczną zorganizowania uroczystego obchodu przyjął na siebie p. prezydent miasta. Organizacje społeczne, które życzą przyjąć udział w tych uroczystościach, proszone są o składanie zgłoszeń do p. prezydenta miasta.

W dniu święta narodowego na placu Łukiskim odbędzie się rewja wojskowa z udziałem oddziałów garnizonu wil. oraz oddziałów p. w.

Szczegóły programu uroczystości będą podane przez p. prezydenta miasta.

Święto flotyli rzecznej.

WARSZAWA, 26-IV. W dniu 27 b. r. marynarka wojenna w Pińsku obchodziła święto flotyli rzecznej, ustanowione na pamiątkę zwycięskiej bitwy w kwietniu 1920 r. pod Czarnobylem. Na uroczystość tę wyjechał do Pińska zastępca szefa marynarki wojennej.

ROWERY „Mifa” i „Wittler”

i części do nich poleca
N. GLEZER, wyroby gumowe,
Gdańska 6, tel. 421. 1319

na wkład terminowy. Nie mogąc wytlamać dlaczego część pieniędzy znalazła się na rachunku bieżącym.

Osk. Taraszkiewicz i Rak-Michajłowski na to samo pytanie wyjaśniają, że zasadniczo wkłady terminowe dawały większe %, a ponieważ eholdzi im to, by nowopowstała gospodarcza placówka białoruska pomyśleć się rozwijała, wkładali część pieniędzy na rachunek bieżący, z tytułu którego wypłacano daleko mniejsze odsetki.

Następnie rozpoczęły się sprawozdania ekspertów. Eksperti nie są zgodni co do odpowiedzi na postawione przez Sąd pytania.

Na pierwsze pytanie postawione przez Sąd: „kiedy rozpoczął swą działalność Biał. Kooper. Bank w Wilnie?” odpowiedź brzmiał: Bank rozpoczął działalność prawną 14.11.25 r. faktyczną 9 listopada 1925 r.

— Czy ilość i rodzaj prowadzonych ksiąg odpowiada ogólnym zasadom buhalterji?

— Zasadniczo odpowiada.

Ekspert Grzeszkowiak stwierdza, że na podstawie zbędnych ksiąg w saldo nie została uwidoczniona pozycja 1111 dol. Sprawa owych 1111 dol. wywołuje ożywioną dyskusję i szereg pytań między obroną ekspertami i prokuratorem. Zapytany przez sąd ekspert p. Botta, oświadcza, że buhalteria banku była prowadzona według przestarzałego systemu rosyjskiego karnacejstwa, jednakowoż system jest przejrzysty i buhalteria i księgowość banku były prowadzone dokładnie. Zapytany przez sąd osk. Kowisz w sprawie pozycji 1111 dol. wyjaśnia, że pozycja ta została zaksięgowana w części pierwszej księgi, która znajduje się w Urzędzie Skarbowym ewentualnie w banku.

W dalszym ciągu biegły Grzeszkowiak referował wynik ekspertyzy.

Jak można wnioskować z całokształtu odpowiedzi na postawione przez Sąd pytania, trzej biegli, którzy uzgodnili wynik ekspertyzy, nie wykryli nadużyć, fikcyjnych wpływów lub zapisów. Na pytanie czy rachunki osk. Ostrowskiego i Kowsza były fikcyjnymi, biegli odpowiedzieli negatywnie. Jedynie wykryto drobne uchybienia natury technicznej w centrall i w oddziale w Głębokiem.

Orzeczenie biegłych reasumuje w dłuższych wywodach biegły Botta, kończąc je następującymi słowami:

„Z całą odpowiedzialnością i zgodnie z sumieniem stwierdzam, że nie znalazłem żadnych nadużyć w Banku Białoruskim”.

Po przerwie obładowej sąd w dalszym ciągu przystępuje do ekspertyzy buhalterijnej. W związku z zarzutami postawionymi 3 biegłymi przez biegłego p. Botta, daje wyjaśnienia biegły Rakowski. Wyjaśnienia p. Rakowskiego nie miały charakteru rzeczowego. Zarzut o powodowaniu się względami ubocznymi nie może mieć żadnego związku z zupełnie rzeczowymi, istotnymi i wyczerpującymi wyjaśnieniami biegłego p. Boty.

Togi sędziowskie i prokuratorskie wprowadzone będą 1 stycznia 1929 r.

WARSZAWA, 26. IV. (Pat). W ostatnich czasach ukazały się w wielu piśmie notatki, jakoby Ministerstwo Sprawiedliwości miało już w najbliższym czasie wprowadzić dla sędziów i prokuratorów togi i jakoby ustalilo już także formę i kolor. Wiadomości te nie są ścisłe. Togi mają być wprowadzone najwcześniej z chwilą wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ustroju sądów powszechnych, t. j. z dnia 1 stycznia 1929 r., gdyż ono dopiero wprowadza o-

bowiązek sędziów i prokuratorów używania przy rozprawach togi i biretu i upoważnia ministra sprawiedliwości do wydania odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego. Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowuje wprawdzie materiały potrzebne do wydania tego rozporządzenia, jednak dotychczas jeszcze nie ustalilo szczegółów stroju urzędowego, którego sędziowie i prokuratorzy mają używać przy rozprawach.

Pochwycenie sowieckiego gołębia pocztowego.

Onegdaj w rejonie odcinka K. O. P. Iwie-

na jednej z nówek obrączkę z inicjałami G. P. U. Mińsk.

Ujęcie tajemniczego osobnika.

Przedwczo-raj w rejonie odcinka Cwiecino patrol K. O. P. zatrzymał niejakiego osobnika, usiłującego przedostać się na teren sowiecki.

Wkrótce ustalono, iż zatrzymany jest to niejak i W. Krynica. Celu swej tajemniczej podróży Krynica nie umiał wyjaśnić.

Ostatni termin przyjmowania podań.

Dzisiaj 27 b. m. upływa ostatni termin przyjmowania przez Starostwo Grodzkie podań

w sprawie odszkodowań z racji znajdowania się w r. 1920 w Wilnie wojska litewskiego.

Organizacja wyborów do żydowskich gmin wyznaniowych.

Prace przygotowawcze do przeprowadzenia mających się odbyć latem r. b. wyborów do żydowskich gmin wyznaniowych posunęły się w dniach ostatnich znacznie naprzód. Część powiatów województwa już zorganizowała komitety wyborcze oraz opracowała kalendarze wyborcze. W powiatach wybory odbędą się w czerwcu w różnych terminach. Tam, jak twierdzą, zainteresowanie wyborami ludności żydowskiej narazie jest mała. Pewna część Żydów jest wogóle przeciwna tworzeniu tych gmin, widząc w nich nową instytucję, na rzecz której trzeba będzie opłacać podatki. Ten punkt widzenia wyzykują komunisty, którzy w ostatnich dniach podjęli energiczną propagandę za bojkotowaniem wyborów. W mieście sprawa organizacji wyborów dopiero w ostatnich dniach posunęła się naprzód.

Na ostatnio odbytej konferencji działaczy żydowskich ze starostą grodzkim na cele postanowiono przystąpić do organizacji miejskiego komitetu wyborczego. W skład jego wejdzie 12 osób.

W mieście oczekiwać należy ożywionej walki wyborczej.

Tu bowiem społeczeństwo żydowskie, jak i podczas wyborów do Sejmu i Senatu, rozbiło się na kilka obozów politycznych z wielką zawziętością wzajem się zwalczających.

W pierwszym rzędzie demokraci żydowscy chcą w przyszłej gminie widzieć instytucję świecką, a nawet polityczną.

Druga grupa — ortodoksi chcą mieć gminę czysto wyznaniową. Na tym punkcie różnicy poglądów i dążeń w pierwszym rzędzie będzie się toczyć ta walka polityczna. Ortodoksi są również w niezgodzie, a więc ostatnio nowopowstały „Achdus” wypowiedział ostrą walkę pokrewną „Agudzie”. Na cele tych obu organizacji stoją rabini. Ortodoksyjni „Mizrachiści” jeszcze nie zdecydowali się do jakiego ugrupowa-

nia się przyłączyć. Pertraktacje pomiędzy „Mizrachi” a „Achdusem” toczą się nadal i jak dotychczas bez rezultatu. Są to faktycznie targi polityczne. Kupcy żydowscy wobec tych targów, również projektują przystąpić do wyborów samodzielnie.

Koszta tej akcji wyborczej zasadniczo ponoszą gminy żydowskie, jednak władze polskie, chcąc przysiąc z pomocą społeczeństwu żydowskiemu, zgodziły się udzielić im potrzebnej pożyczki.

Wszepolska Wystawa Filatelistyczna w Warszawie.

Uroczyste otwarcie Wszepolskiej Wystawy Filatelistycznej nastąpi dnia 3-go maja o godz. 5 pp. w lokalu Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów (Obocza 1-3, Dynasy) przez p. ministra Poczt i Telegrafów B. Miedzińskiego, wobec zaproszonych gości.

Wystawa zapowiada się bardzo ciekawie. Nadstawo wiele cennych i bardzo rzadkich znaczków i zbiorów. Dla wystawców zgłoszono szereg cennych nagród. Wystawa trwać będzie od dn. 3 do dn. 13-go maja. W czasie trwania wystawy czynny będzie urząd pocztowy, w którym sprzedawane będą specjalne znaczki pocztowe, wydane z okazji wystawy w bardzo ograniczonym nakładzie (20.000 sztuk).

Zebrań członków Banku Spółdzielczego.

Dnia 29 b. m. o godz. 1 p. p. w Lidzie odbędzie się walne zebranie członków Ludowego Banku Spółdzielczego. Na porządku dziennym obrad znajdują się m. in. sprawy: 1) sprawozdanie z działalności banku w r. ub., 2) sprawozdanie rady nadzorczej, 3) zatwierdzenie rocznego sprawozdania zarządu, 4) ustalenie granic najwyższego zadłużenia banku, 5) upoważnienie władz banku do zaciągania pożyczki na budowę domu i 6) uzupełniające wybory nowych członków rady nadzorczej.

KRONIKA.

Piątek 27 kwietnia.
Dziś: Tertuljana.
Jutro: Pawła od Krz.
Wschód słońca — g. 4 m. 16
Zachód — g. 19 m. 08

METEOROLOGICZNA.

— Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 26. IV. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 773. Temperatura średnia +13° C. Opad w milimetrach. — Wiatr przeważający północno-wschodni. Pogodnie. Minimum na dobę +5° C. Maksimum +16° C.

Tendencja barometryczna — spadek ciśnienia.

ADMINISTRACYJNA.

— Łódź ratunkowa. Władze policyjne projektują ulokowanie w rejonie mostu Zielonego łodzi ratunkowej. Do umieszczenia specjalnej łodzi, władze policyjne zostały zmuszone często powtarzającymi się na rz. Wilji w obrębie mostu Zielonego wypadkami niebezpiecznymi.

— Uwaga właścicieli rowerów. W myśl uchwały Rady Miejskiej m. Wilna z dnia 23 lutego r. b. wszyscy posiadacze rowerów, zamieszkujący w obrębie Wielkiego miasta Wilna (nie wyłączając osób zamieszkujących we wsiach, zaściankach i folwarkach) obowiązani są zgłosić się w czasie od dnia 25 kwietnia do dnia 25 maja r. b. do Wydziału Podatkowego Magistratu m. Wilna (Dominikańska 2) w celu zarejestrowania rowerów.

Przy rejestracji należy wpłacić do Kasy Miejskiej podatek na czas od dnia 1-go kwietnia 1928 roku do dnia 1 kwietnia 1929 r. w kwocie 10 zł., oraz 1 pół zł. tytułem opłaty za znak numerowy na 1928-29 rok, którego posiadanie obowiązuje każdego.

Wszyscy zgłaszający się do rejestracji rowerów winni okazać dowód stwierdzający tożsamość osoby, oraz kartę rowerową z roku ubiegłego.

Osoby zgłaszające się do rejestracji rowerów po raz pierwszy, względnie osoby nie posiadające karty rowerowej z roku ubiegłego, obowiązane są okazać zaświadczenie Towarzystwa Cyklistów i Łyżwiarzy w Wilnie, stwierdzające złożenie egzaminu z umiejętności jazdy na rowerze.

Egzamina takie odbywać się będą przy ul. Mickiewicza 15 (Wileński Towarzystwo Cyklistów i Łyżwiarzy), poczynając od dn. 16 kwietnia r. b. w godzinach od 17 m. 30 do 19.

Winni niezarejestrowania posiadanych rowerów w wyżej wymienionym terminie ulegną karze grzywny.

MIJSKA.

— Z posiedzenia Komisji Kulturalno - Oświatowej. Na onegdajszym posiedzeniu miejskiej Komisji Kulturalno - Oświatowej dokonano podziału kredytów na dofinansowanie szkolnictwa zawodowego. Podział uskutecznił w sposób następujący: na szkołę rysunkową artystów-plastyków — 200 zł.; na zawodową niższą szkołę żeńską im. św. Józefa — 600 zł.; na szkołę Towarzystwa „Światło” imienia „Promienistów” — 400 zł.; na kursa zawodowe Związku Kobiet Żydowskich — 200 zł. i na kursa szerzenia wiedzy rolniczej wśród Żydów — 200 zł.

Następnie Komisja wypowiedziała się za przyjęciem przez miasto w depozyt biblioteki o-fiarowanej przez Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego w Wilnie.

— Zebranie przedstawicieli organizacji społecznych m. Wilna. W związku z uroczystym obchodem święta narodowego w dniu 3 maja, w sobotę 28 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w Magistracie w Sali Posiedzeń Rady Miejskiej zebranie przedstawicieli organizacji społecznych w celu opracowania programu uroczystości.

Wszystkie organizacje społeczne, które zechcą wziąć udział w obchodzie proszone są tą drogą, o delegowanie swych przedstawicieli na to zebranie.

— Stan bezrobocia w Wilnie. Podług danych zaczerpniętych ze źródeł miarodajnych liczba bezrobotnych na terenie m. Wilna w tygodniu ubiegłym wynosiła 4998 osób. Ilość bezrobotnych w porównaniu z tygodniem poprzednim zwiększyła się o blisko 1000 osób.

— Zapomoga Magistratu dla Związku Pracy Społecznej Kobiet. Magistrat m. Wilna wyasygnował tytułem jednorazowej zapomogi na rzecz Związku Pracy Społecznej Kobiet 750 zł. Suma ta przeznaczona została na dożywianie dzieci w ochronach.

— Zmiana lokalu. Jak się dowiadujemy, Magistrat m. Wilna zamierza przenieść miejską pracownię analityczną mieszczącą się obecnie na Antokolu przy klinice uniwersyteckiej do lokalu obecnego biura meldunkowego przy ul. Hetmańskiej.

— Konkurs najdroższego dziecka. Z inicjatywy Towarzystwa Pomoc Matek w dniu 20-go maja zorganizowany zostanie w Wilnie konkurs najdroższego dziecka. W związku z powyższym na wczorajszym posiedzeniu Magistrat wyasygnował nagrodę dla matki wyróżnionej na konkursie dziecka kwotę 200 zł.

SPRAWY PRASOWE

— Strajk w „Utrze”. Wobec strajku pracowników zatrudnionych w wydawnictwie rosyjskim „Utro”, czasopiśmo wczoraj nie wyszło. Strajkujący żądają podwyżki poborów.

Z UNIwersYTETU

— Opłaty akademickie. W trymestrze letnim na U. S. B. opłaty akad. będą wynosiły na wydziałach: teologicznym, humanistycznym, prawnym i sztuk pięknych 44 zł. 90 gr., (dla wolnych słuchaczy 42 zł. 40 gr.), na wydziale mat. przyrodniczym i lekarskim 54 zł. 40 gr. (dla wolnych słuchaczy 52 zł. 40 gr.).

SPRAWY AKADEMICKIE

— Zarząd Związku Akademików-Infantów podaje do ogólnej wiadomości członków i sympatyków, że dnia 29 kwietnia r. b. o godz. 11 rano w lokalu Ogniska Akademickiego (Wielka 24) odbędzie się doroczne walne zebranie z następującym porządkiem dziennym:

- 1) zagajenie zebrania,
 - 2) sprawozdanie ustępującego Zarządu,
 - 3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
 - 4) wnioski Zarządu w sprawie zmiany statutu,
 - 5) wybory nowych władz,
 - 6) wolne wnioski.
- W razie niejścia do skutku zebrania w terminie określonym z powodu braku quorum, następne walne zebranie odbędzie się tegoż samego dnia o godz. 12 pol. bez względu na ilość członków.

Obecność członków jest obowiązkowa.

— Wycieczka Koła Krajowego. 5-ta z rzędu wycieczka Koła Krajowego odbędzie się w najbliższą niedzielę. W programie — Werki. Zbiórka o godz. 8 r. w Jaskini Klubu Włóczęgów.

— Bracia Młodzi! W niedzielę o godz. 8 rano zbiórka na placu Orzeszkowej. Stawie się wszyscy bez względu na ilość czasu, jakim rozporządzacie! Na spóźnionych nie czekamy.

— Z Klubu Włóczęgów. Pierwsze poświąteczne zebranie Klubu Włóczęgów odbędzie się w jaskini (Bernardyński 7) jutro o zwykłej godzinie.

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

— Zarząd Okręgu Wileńskiego Stow. Dowoborczyków, niniejszem wzywa wszystkich członków Oddziału Reprezentacyjnego, wyznaczonych w skład delegacji na pogrzeb s. p. por. rez. Ignacego Żółtkowskiego komendanta Oddziału Reprezentacyjnego. Chorągwi Wileńskiego Związku Hallerczyków do koniecznego stawienia się w klubowym umundurowaniu dowoborowskim, bez płaszczy, w sobotę, dn. 28 kwietnia r. b. o godz. 17 wiesz. do lokalu Z. O. W. ul. Uniwersytecka 6-8, zaś w piątek, dn. 27 kwietnia r. b. jak to zostało podane w rozkazie Nr 10 par. 1.

— Walne Zgromadzenie Członków Chłopsko-Krajoznawczych. W niedzielę 29-go kwietnia r. b. o g. 1-jej pp. w lokalu Centrali Chłr. Zw. Zaw. (ul. Świętojańska 3) odbędzie się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Chłr. Zw. Handlarzy Mińskich.

Na porządek dnia składa się: oświadczenie o obrocie, sprawa pobierania opłat za przepuski na rzeźnię miejskiej, podniesienie opłat magistrackich na rynku przyzwoitym i t. p.

— Ogólne zebranie plekarsy. Chłr. Zw. Zaw. Plekarzy zwołuje ogólne doroczne zebranie członków Związku na niedzielę 29-go kwietnia 1920 r. o godz. 1-jej pp. w lokalu Centrali Chłr. Zw. Zaw. Między innymi będzie omawiane uregulowanie zbyt niskiego cennika za robociznę w stosunku do kosztów utrzymania.

SPRAWY ROBOTNICZE

— Demonstracja bezrobotnych. Wczoraj około godziny 11-jej przed południem znowu około 70 bezrobotnych zjawili się przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego, żądając wypłaty, przetrwanych zapomóg pieniężnych. Wysłana przez demonstrantów delegację przyjął naczelnik wydziału Pracy i Opieki Społecznej p. Jocz, który wyśnił bezrobotnym, iż władze wojewódzkie poruszą tę sprawę przed władzami ministerjalnymi.

W związku z powyższem, dowiadujemy się, iż wczoraj p. wojewoda zwrócił się telefonicznie do władz ministerjalnych z prośbą o odpowiednie załatwienie żądań robotniczych. W odpowiedzi na to władze ministerjalne zgłosiły się wyasygnować Magistratowi wileńskiemu pewne subsydia na zatrudnienie bezrobotnych.

— Strajk w zakładach „Grzegorzewo”. Wczoraj w zakładach „Grzegorzewo” pod Landwarowem, strajkujący robotnicy wywołali zażalenie, które dzięki tylko taktowi władz policyjnych zostało zlikwidowane. Tegoż dnia o godz. 5-jej rano strajkujący, nie zadowoleni z kontynuowania pra-

cy przez część robotników, podnieśli klapy służowe spuszczać staw, dostarczający wodę do kotłowni. Czyn ten omal że nie spowodował wybuchu kotłów parowych. Kierownictwo zakładów z braku dopływu, potrzebnej dla kotłowni wody, wstrzymało pracę we wszystkich oddziałach.

Rozkaz znajdujący się na terenie fabryki policjantów, żądającego usunięcia się strajkujących nie został wykonany. Nie pomogła również interwencja przybyłych z posterunku w Landwarowie policjantów. Również nie poskutkowała interwencja komendanta policji powiatowej p. Dybowskiego. Wobec takiej sytuacji, władze administracyjne zdecydowały się wysłać do Grzegorzewa oddział policji konnej, której też udało się przywrócić spokój.

W związku z powyższem władze administracyjne postanowiły poczynić pewne kroki, celem zlikwidowania strajku.

SPRAWY HANDLOWE

— Pograniczny handel z Łotwą. W ubiegłym tygodniu przez granicę polsko-łotewską przetransportowano do Łotwy kilkanaście centnarów zboża, 19 koni i większą ilość nierogacizny. Natomiast z Łotwy przeszedł do Polski transport wyrobów mlecznych, szprótów i sardynek.

NADESLANE

— Szyller-Szkolnik w Wilnie. Światowej sławy psycho-grafolog i telepata, autor wielu dzieł naukowych, redaktor Szyller-Szkolnik wraz ze słynnym medium Evigny Raiza, przyjmować będą prywatnie tylko 3 dni t. j. w piątek 27, w sobotę 28 i w niedzielę 29 b. m. od godz. 9-jej rano do 8-jej wiecz. w hotelu „Bristol”, ul. Mickiewicza — II piętro pokój 14.

Każdy przyjeździe oddzielnie. Szczegółowa analiza charakteru, zdolności i przeznaczenia. Kim jesteś, kim być możesz, przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Z POGRANICZA

— Ujęcie przemytników. W rejonie Dukasz patrol K.O.P.-u aresztował w chwili przekraczania polsko-łotewskiej granicy 3 ch przemytników, usiłujących przetransportować do Litwy kilka koni skradzionych na terytorium polskim.

— Wysiedlenia. Onegdaj znowu władze litewskie w rejonie N. Trok i Oran pod zarzutem działalności antyrządowej wysiedliły na terytorium polskie 13 osób.

— Samolot sowiecki nad Krasnem. Onegdaj nad miasteczkiem Krasne po stronie polskiej przeleciał samolot, który zaledwie kilkadziesiąt minut przedtem przelatywał nad Litwą.

— Legalne przekroczenia polsko-łotewskiej granicy. W ubiegłym tygodniu za doraznie wydaniem przepustkami granicę polsko-łotewską przekroczyło 111 osób.

RÓŻNE

— Podziękowanie. Z przejoyem Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej nadesłano nam z Krakowa następujące podziękowanie.

Przejoyem Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej składamy serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy nie żałowali trudów i czasu i z całym poświęceniem się zorganizowali zjazd Kół Krajoznawczych tak, że wszyscy uczestnicy zjazdu opuścili Wilno szczerze rozradowani serdecznością i gościnnością z jaką zostali przyjęci.

Przedewszystkiem dziękujemy głównym organizatorom zjazdu członkom Zarządu Wileńskiego Oddziału P. T. Kr panom: prof. K. Sławińskiemu, dyr. Br. Zapaśnikowi, kom. B. Praszałowiczowi, panom: Z. Kiewliczowej, Z. Domaniewskiej.

Dziękujemy dostojnym gościom, którzy swą obecnością zjazd uświetnili i organizatorom zjazdu udzielił pomocy i ułatwień. J. E. Ks. Arcyb. R. Jędrzejowskiemu, J. E. Ks. Biskupowi W. Bandurskiemu, J. E. Ks. Biskupowi Michałowiczowskiemu, J. W. Panom: wojewodzie Wł. Raczkiewiczowi, prezydentowi miasta Polejowskiemu, wice-prez. W. Czyżowi, kuratorowi Okr. Szk. Wileń. S. Pogorzelskiemu, rektorowi U. S. B. S. Pignionowi, profesorowi U. S. B. R. Rydzewskiemu, S. Krciśkiemu, panom: M. Limanowskiemu, Świaniewiczowi, prezesowi Dyr. Kół Państw. J. Staszewskiemu.

Dziękujemy panu dyr. Osterwie za umysłne przybycie, by artystyczną kreacją „Fircyka” podnieść poziom przedstawienia w Reducie.

Dziękujemy panom z Opieki Szkolnej gimn. im. Ad. Mickiewicza, które swięcone przygotowały: Zofii Pisaneckiej, Mierzińskiej, Stanisławskiej oraz panom, które ofiarowały swą

pomoc przy sprzedaży biletów: Praszałowiczowej, Kopowiczowej i Jundziłłowej.

Dziękujemy wszystkim tym, którzy noclegi ofiarowali: Zgromadzeniu Sióstr N. Rodziny z Nazaretu, SS. Benedyktyn, Dyrekcji Szkoły św. Józefa, Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej, Dyrekcji Internatu Tow. „Przyszłość”, Wojewódzkiej Komendzie Policji, Dyr. Seminarium Męskiego i gimn. im. J. Słowackiego, oraz pp. Mohłównie, Maciejewiczowej, mec. Jundziłłowej.

Magistratowi i Szkole Ogrodniczej Państwowej dziękujemy za dostarczenie roślin i kwiatów. Prasie codziennej dziękujemy za serdeczne powitanie zjazdu i umieszczenie obszernych sprawozdań.

Młodzieży Wileńskiej dziękujemy za ofiarowaną pomoc.

— Na Dar Narodowy 3-go Maja. Przystępując do zorganizowania Wielkiej Kwesty Daru Narodowego, Zarząd Centralny zaprosił na posiedzenie w sobotę d. 28 b. m. wszystkie Panie obywatelki m. Wilna, znane ze swej ofiarności i pracy społecznej celem stworzenia W. Komitetu, któryby sprawę zbiórki od wyniku której zależała praca Polsk. Macierzy Szkolnej, wziął w energiczne i umiejętne dłoń.

Posiedzenie Komitetu Pań oznaczone na sobotę d. 28 kwietnia o godzinie szóstej wieczór w Biurze Zarządu Polskiej Macierzy Szkolnej Benedyktynska 2-3.

Teatr i muzyka

— Teatr „Reduta” na Pohulance. „Ptak”. Dziś o godz. 20-jej, po raz czwarty komedia w trzech odsłonach Jerzego Szaniawskiego „Ptak” z J. Osterwą w głównej postaci.

Od soboty dnia 28 b. m. przedstawienia wieczorowe w Reducie rozpoczynają się będą o godz. 21.30.

— Jutro i w sobotę „Ptak”. — Niedzielną popołudniówką „Eros i Psyche”. W niedzielę o godz. 15 m. 30 po cenach znizowanych, przedstawienie popularne powieści scenicznego w 7-miu odsłonach J. Żuławskiego „Eros i Psyche”.

Tegoż dnia o godz. 20 m. 30 „Ptak”. — Teatr Polski sala „Lutnia”. Występy Jadwigi Smorskiej. Daisiejacą premierę dramatu „Intryga i miłość” uświetnił występ Jadwigi Smorskiej w roli Ludwiki. Ferdynanda gra p. Pełński artysta teatru lwowskiego. Inne role spoczywają w rękach najlepszych sił naszego Teatru.

Jutro „Intryga i miłość”. — Popołudniówką niedzielna. W niedzielę o godz. 3-jej popoł. po raz ostatni grana będzie świetna sztuka A. Tolstoj’a i P. Sczergolewa p. t. „Spisek carowej” (Rasputin).

Ceny miejsc od 20 gr. do 2 zł. 50 gr.

— Recital Józefa Siłwińskiego. Ostatni w tym sezonie występ znakomitego pianisty Józefa Siłwińskiego odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę dn. 29-go b. m. w sali Teatru Polskiego („Lutnia”). Program zawiera arcydzieła muzyki klasycznej i romantycznej, w których wykonaniu mistrz fortepianu celuje i które mu w ostatnim tournée zagranicznym zjednały prawdziwie wielki sukces artystyczny. Świetny pianista grać będzie na koncertowym fortepianie „C. Bechstein”. Po czątek koncertu o godz. 6-jej popoł. Bilety zawczasu można nabywać w kasie Teatru Polskiego.

— 3-ci maja w Teatrze Polskim. W dniu 3-go maja w godzinach popołudniowych odbędzie się w Teatrze Polskim bezpłatne przedstawienie, na którym odgrana zostanie „Konstytucja” B. Górczyńskiego.

NA SREBRNYM EKRANIE

„Czarna Wenus”

(Kinem. „Helios”).

Nie tyle czarna ile oliwkowa, miła, rozkoszna nawet, o twarzy dziecka, jak dziecko wesota czy płacząca — ratuje ona cały ten bardzo trećciordny film. Przeraźliwie, aż do naiwności banalny scenariusz (według powieści oślawionego grafomana Dobczyńskiego) „okrasza” do tego stopnia, że jednak warto obraz ten — nie tyle wszakże obraz, ile — Józefina Baker — zobaczyć.

Poza nią jest tylko jedna postać, nie będąca wprawdzie taką jak ona — w edettą (używając terminu z paryskich music — hallów) ale bardzo poprawnie odtwarzana — nieszczęśliwa markiza Severo; reszta to w najlepszym razie — moliwi. Najgorszy ze wszystkich jest sam markiz, niemilosierdzie, przez szarżującego aktora, przejawiający. Naogół dużo szablonu, blagi — na uwagę zasługują te brzozy pod równikiem, na Antyllach... (S. K.).

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 435 mtr.

PIĄTEK 27 kwietnia.

- 15.30. Transmisja z Warszawy. Polska współczesna” II-gi odczyt z cyklu wygł. dla maturzystów szkół średnich wygł. prof. Aleksander Jaworski.
- 16.00. Chwilka litewska.
- 16.15. Komunikat Pol. Macierzy Szkolnej w sprawie Daru Narodowego 3 maja.
- 16.30. Audycja dla dzieci. „Kopciuszek” bajka radjo-fonijowa wygł. artystka Reduty Haila Hohendlingerówna.
- 16.55. „K. Szymanowski i L. Różycki” odczyt z dzieł „Muzyka polska w przykładach” wygł. Stanisław Węglowski.
- 17.20. Transmisja z Krakowa. „Kościuszko, jako szermierz oświaty” odczyt wygł. dr. Anna Brossowa.
- 17.50. Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry detej 5 p. p. Leg. pod dyr. kap. Mieczysława Kościuszki.
- 19.00. Czeszka radjowa.
- 19.25. Sygnał czasu i rozmaitości.
- 19.35. Skrzynka pocztowa wygł. kier. programowy P. R. w Wilnie Witold Hulewicz.
- 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.
- 22.05. Komunikaty P. A. T.

Wzrost abonentów radiowych na Wileńszczyźnie.

Miarą rozwoju radiofonii na obszarach wschodnich Rzeczypospolitej dotychczas zaniedbanych jest fakt, że podczas, gdy na terenie Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Tel. zarejestrowanych było w chwili uruchomienia radiostacji wileńskiej,aledwie 700 radioabonentów, to w dniu 1 lutego b. r. liczba abonentów na Wileńszczyźnie wynosiła 5.000, zaś ostatnio w dniu 1 kwietnia 7.304. Główny kontyngent tworzą abonentci w Wilnie.

Na wileńskim bruku.

— Z mostu Zarzecznego — do Wileńki. G. K. lat 25, zam. przy ul. Subocz 12, w celu pozabawienia się życia, skoczył z mostu Zarzecznego do rzeki Wileńki. Wymienionego z wody wydobyto w stanie nie budzący obaw o życie. Przy czynia usiłowania samobójstwa — brak środków do życia.

— Sprytny oszust. Do Okuszkó Anny zam. Zarzecze 14, podczas nieobecności jej męża zgłosił się niejaki Helman Józef zam. przy ul. N. d. 22 i oświadczył, iż maż wyżej wymienionej przysłał po odbiór materiału na kostium. Nie domyślając się podstępny Okuszkó Anna materiał oddała, lecz po powrocie męża do domu okazało się, iż ten do żony nikogo nie posyłał. Wartość materiału 105 zł. Helmana Józefa zatrzymano.

— Zginęła 16 letnia Franciszka Kiwało. Rusiecka Jadwiga zam. Antokolska 95, zameldowała, że wychowanka jej, Kiwało Franciszka lat 16, wyszła z domu i dotychczas nie wróciła.

— Esencja octowa. W klatce schodowej domu Nr. 5, przy ul. Stefańskiej, usiłowała pozabawić się życia, przez wypicie esencji octowej Z. A. zam. przy ul. Witkomińskiej 61. Wezwane pogotowie ratunkowe przewiozło desperatkę do szpitala żydowskiego. S. an jej zdrowia obaw nie budzi.

— Podczas snu uduślia dziecko. Korycka Fejga zam. Tartaki 27, podczas karmienia swego 2 miesięcznego dziecka usnęła, wobec czego dziecko uduśliło się.

— Podrzutki. We frontowym wejściu domu Nr. 2, przy ul. Kalwaryjskiej, znaleziono podrzutka płci żeńskiej w wieku około 3 miesięcy, którego umieszczono w przytulku Dzieciątka Jezus.

— W bramie domu Nr. 24, przy ul. Bukowej znaleziono podrzutka płci żeńskiej, w wieku około 5 miesięcy, którego odesłano do przytulku Dzieciątka Jezus.

— W kościele Serca Jezusowego przy ul. Wileńskiej znaleziono podrzutka płci żeńskiej w wieku około 2 lat, przy którym była kartka z napisem: „ochrzczono imię Józefa”. Podrzutka odesłano do przytulku Dzieciątka Jezus.

— Do mieszkanka Gąsieniak Antoniny zam. przy ul. Kijowskiej 14, podruczone dziecko, płci męskiej, w wieku 3 i pół lat. Wymieniona dziecko pozostawiła u siebie na wychowaniu.

Silne lotnictwo — to potęga państwa!

Na prowincji.

— Zawiedziona miłość. M. W. lat 25, słująca zam. w górowce Reutka, gm. wilejskiej usiłowała popełnić samobójstwo za pomocą wystrzału z rewolweru w piersi. Desperatkę umieszczono w szpitalu państwowym w Wilejce w stanie beznadziejnym. Tio zamachu na życie — zawiedziona miłość.

Walki zapasnicze w cyrku.

16-ty dzień turnieju należał do bardzo ciękawych.

Na wstępie nasz słynny mistrz Sztetker spotkał się z Niemcem Willingiem. W walce tej Sztetker wykazał swą znakomitą technikę, górując od początku nad silnym przeciwnikiem spokojem i pewnością siebie. Mimo obopólnych częstych ataków, walka po 20 min. rezultatu nie dała.

Czech Prohaska snadź szybko powrócił do zdrowia, skoro już w 2 min. pokonał Krystofa.

Petersen przez 20 min. skutecznie opierał się Budrusowi, uzyskując wynik remisowy.

W ostatniej walce do starcia stanęli silny Poschof z brutalnym Orłowem. Walka, w której Poschof miał znaczną przewagę — zaś Orłow wyładował cały zasób brutalności — toczyła się przez 33 min. Orłow po szeregu uderzeń, mających na celu zmniejszenie siły Poschofa chwycił go w tylny pas, lecz Poschof zastosował parę rzucając Orłowa na obie łopatki.

Dziś, w piątek walczyli: Srtetker — Orłow, amerykańska Szczerbiński — Hubert i 2 decydujące Budrus — Prohaska i Poschof — Willing.

SPORT.

Lekka atletyka.

Bieg o puchar „Słowa”.

Tradycyjny bieg o puchar „Słowa” odbędzie się w dniu 6 maja b. r. o godz. 12 na dystansie 2700 mtr. Start u wylotu Alei Syrokomli i ul. T. Kościuszkii, meta w alei Ciesielskiej równoległej do ul. Arsenalskiej.

Do biegu mogą stawać zespoły posiadające nieograniczoną ilość zawodników, najmniej jednak 6.

W ubiegłym roku w biegu tym zwyciężyła „Pogoń”. W tym roku walka zapowiada się bardzo ciekawie, że względu na ogólnie podniesienie się klasy lekkiej atletyki w Wilnie.

Termin zgłoszeń do dnia 2 maja. Zgłoszenia przysyłać Osrodek W. F. Wilno.

Gry sportowe w dniu 3-go maja.

Łącznie z ogólnym programem sportowym 3-go maja zorganizowane zostaną przez Osrodek W. F. Wilno i Kuratorium Wil. Okr. Szkolnego w dniu Święta Narodowego w kilku punktach miasta propagowane gry sportowe, które będą dostępne szerokim masom publiczności.

Dla orientacji czytelników podajemy poniżej dokładny rozkład tych gier i tak.

I. Na placu Łukiskim.

- Od g. 16—16.30 Siatkówka, zespół gimn. Lelewela — gimn. Z. Augusta.
- Od g. 16.30—17.30 Koszykówka, zespół gimn. Lelewela — gimn. Z. Augusta.
- Od g. 17.30—18 Siatkówka, zespół gimn. Słowackiego — Harcerze.
- Od g. 18—19 Koszykówka, zespół K. S. Ognisko — Harcerze.

II. Na placu przy gimn. E. Orzeszkowej.

- Od g. 16—16.30 Siatkówka, zespół gimn. Mickiewicz — gimn. Słowackiego.
- Od g. 16.30—17 Siatkówka, zespół żeński gimn. Orzeszkowej — gimn. żeński im. Czarotryskiego.
- Od g. 17—17.30 Siatkówka, zespół gimn. Lelewela — gimn. Mickiewicz.

III. Na placu przy ul. Bosackiej.

- Od g. 15.30—16 Siatkówka, zesp. żeński R. K. S. „Sila” — zesp. żeński Makabi.
- Od g. 17—18 Koszykówka, zesp. żeński Harcerz — zesp. żeński R. K. S. „Sila”.
- Od g. 18—19 Koszykówka, zesp. Harcerz II — A. Z. S.

Kino-Teatr

„HELIOS”
ul. Wileńska 38.

DZIŚ! ARCYDZIEŁO, KTÓREGO OCZEKUJE WILNO! Najpopularniejsza osobistość, kobieta najpiękniej zbudowana, za którą szaleje dziś cały świat, czarna królowa Paryża, której posagowa nagroda jest przedmiotem zachwytów, twórczyni charlestona — mulatka JÓZEFINA BAKER

„Czarna Wenus”
w specjalnie dla niej opracowanym przez popularn. pisarza mistrza erotyzmu MAURYSZEGO DEKOBRY.

Film ten wzbudził niebawym entuzjazm na obu półkulach. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15. 1318

KINO

„Polonia”
Mickiewicza 22.

DZIŚ! 3 GWIAZDY EKRANU
Paul Wegener, Iwan Petrovycz i Alice Terry

W najcudniejszej filmie świata UPIORNE OCZY

magii celem którego jest sztuczne stworzenie życia ludzkiego, do czego potrzebna mu jest krew serca niewinnej dziewczyny i zmusza ją być w jego ręku bezwolnym narzędziem. Początek o g. 4-jej. Ostatni seans 10.30. Bilety honorowe na premierę i w dni świąteczne nie ważne. 1317

KINO

„PICCADILLY”
UL. WIELKA 42.

Najmonumentalniejszy film świata „Ostatnie dni Pompei”
2 serie. 18 aktów (całość w jednym programie). W rolach główn. — potentaci ekranu: BERNARD GOETZKE, MICHAŁ WARKONYI, hr. RINA DE LIGUORO i MARJA KORDA. Emocjonująca, pełna dramatycznych momentów, akcji. Niebawym przepychy wystawli Mistrzowska reżyseria Rekonstrukcja Pompei wraz ze słynnym cyrklem! Walki gladiatorów! Groźny wybuch wulkanu i trzęsienie ziemi! Część zdjęć w kolorach naturalnych. 1316

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
(ul. Ostrobramska 5)

Od do. 25 do 29 kwietnia r. b. włącznie będzie wyświetlany wspaniały film historyczny (Maksymilian von Habsburg). Dramat w 10 akt. osnuty na tle powieści Charles Major'a, p. t. Solanda. W roli głównej: genjalna MARJON DAVIES. Nadprogram: „BUJANIE W OBŁOKACH” w 1 akcie. W poczekalni koncerty-Radjo. Orkiestra pod dyr. p. Wł. Szczepańskiego. Kasa czynna od g. 3.30. Ceny: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następnym program: „ZNAK LORRY”.

Kino Kolejowe

„Ognisko”
(obok dworca kolejowego).

Dziś i dni następnych! Rekordowy film produkcji krajowej! (Pieśń miłości). Współczesny dramat salonowy w 12 akt. wedł. słownej powieści Hel. Mińskiej. W rol. gl.: J. SMOSARSKA, J. WĘGRZYŃ I in.

Początek o g. 5, w niedzielę i święta o 4. Ceny miejsc: I i II — 1 zł., III — 75 gr., kupon do loży — 1.40. UWAGA: W kancelarii „Ognisko” przyjmują się zapisy do „Kółka Operowego Młodzieży” pod kier. p. M. Worotyńskiego. 1216-7

Kursy kierowców samochodowych

Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie ul. Ponarska 55.

GRUPA XX

kandydatów na kierowców samochodowych rozpocznie zajęcia dn. 2 maja r. b.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretariat kursów codziennie od godz. 12 do 18 przy ul. Ponarska 55.

1213-1

Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe

ul. Mickiewicza 21, tel. 152

poważnie załatwia:

LOKATY GOTÓWKI I POŻYCZKI.

Pośredniczy w nabywaniu i sprzedaży wszelkich nieruchomości. Dokonywa szacunków przez wybitne siły fachowe. Pisz podania, tłumaczy i przepisuje na maszynie. Pośrednictwo w wynajmie mieszkań.

1241-0

Pożyczki

niskoprocentowe załatwia Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. tel. 152.

ZGUBIONĄ

książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Święciany, na im. Makara Jeffmowa, zam. Otoki, gm. Hermanowickiej, unieważnia się. 1315-1

12 pokoi

z zaraz do wynajęcia, ulica Wielka 15. Można rozdzielić na 2 mieszkania. Dowiedzieć się na miejscu lub u dozorczy. 1308-1

Popierajcie

Ligę Morską i Rzeczną.

Poszukuję

posady konduktora autobusu lub ekspedjenta. Mogę złożyć kaucję. Łask. oferty proszę nadsyłać do Administr. „Kur. Wil.” 1271-

Przy zakupach prosimy naszych Szan. Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 popł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 popł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 10 do 10.30 przed połud. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9—2 popł. Ogłoszenia przyjmują się od 9 — 3 popł. i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.